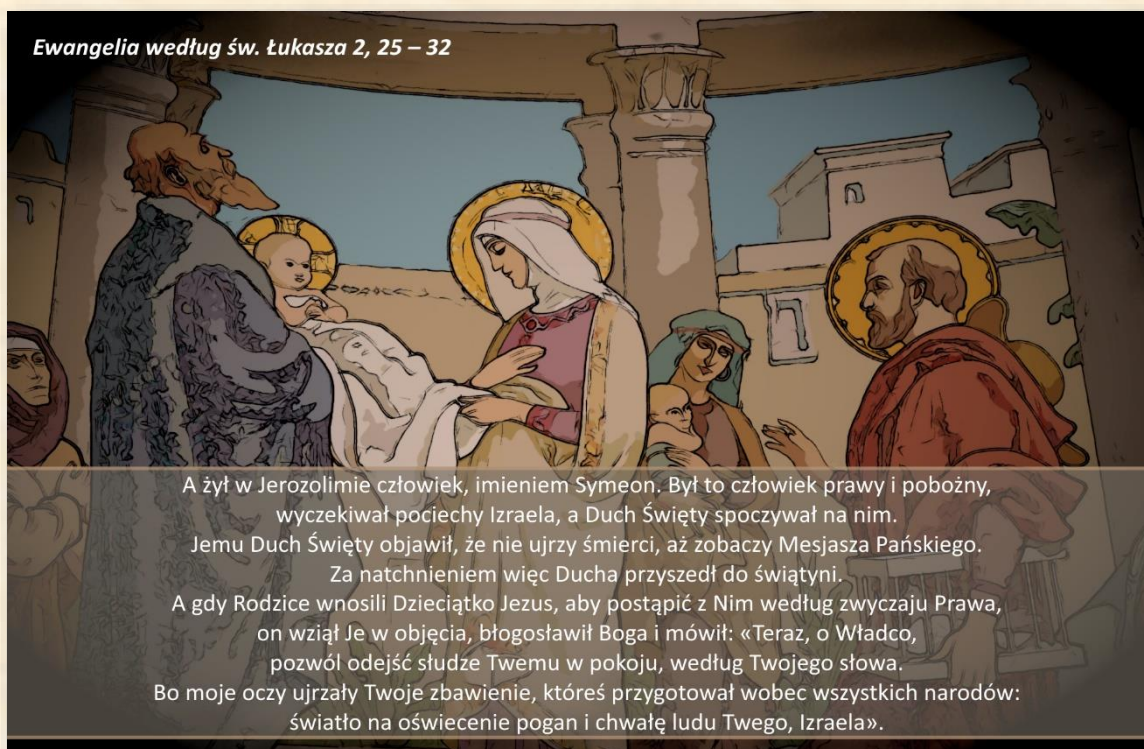


Rozważania Biblijne – 31 grudnia 2023



Drugie czytanie – z listu do Hebrajczyków 11, 8. 11-12. 17-19

Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem morskim. Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne go syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo. Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, jako podobieństwo [śmierci i zmartwychwstania Chrystusa].

« Przez wiarę »

- To wyrażenie występuje trzy razy w czytany dziś fragmencie, jak refren regularnie jest powtarzane w całym jedenastym rozdziale listu do Hebrajczyków. Podkreśla myśl, że wiara ludzi przyspiesza realizację planów Bożych.
- W czytany dziś fragmencie jest mowa tylko o Sarze i Abrahamie ponieważ są oni uważani za najlepszy wzór. To od nich zaczęło się powołanie Boże :

- *Pan rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi». (Rodz 12, 1-3)*

Abraham posłuchał Boga i wyruszył w drogę nie wiedząc dokładnie dokąd i jak go poprowadzi...Zaufał Mu wierząc, że chce jego szczęścia. Abraham ufa Bogu mimo, że nie wie wszystkiego, że niewiele rozumie.

« Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. »

- Sara w pierwszym odruchu śmiała się gdy wysłannicy Boży powiedzieli jej, że porodzi syna, ona w podeszłym wieku.... Szybko jednak zrozumiała, że to prawdziwa obietnica Boga i uwierzyła, że się spełni. Uwierzyła że to, co po ludzku jest niemożliwe, spełni się.

Kilka wieków później, inna kobieta z narodu wybranego – Maryja, usłyszała zapowiedz Anioła, że pocznie i urodzi Syna. Zapytała tylko: «*Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?*» A Anioł Jej odpowiedział: «*Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.*» (Lk 1, 26-35) Maryja zaufała Bogu, uwierzyła, że “dla Boga nie ma nic niemożliwego”.

Ewangelia według Łukasza 2, 22 – 40

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

- W czasach Jezusa naród żydowski bardzo żywo oczekiwał Mesjasza. Wielu wyglądało Go z niecierpliwością. Stopnie tej niecierpliwości były różne. Niektórzy mówili, że Mesjasz pocieszy Izraela (Symeon), inni, że wyzwoli Jerozolimę (prorokini Anna). Jeszcze inni oczekiwali Mesjasza – króla z rodu Dawida, który przepędzi okupanta rzymskiego. Jeszcze inni czekali na Mesjasza - Slugę Bożego takiego, jakiego zapowiadał prorok Izajasz:
 - *“Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel. Śmietanę i miód spożywać będzie, aż się nauczy odrzucać zło, a wybierać dobro. Bo zanim Chłopiec będzie umiał odrzucać zło, a wybierać dobro, zostanie opuszczona kraina, której dwóch królów ty się uląkłeś. Pan sprowadzi na ciebie i na twój lud, i na dom twego ojca czasy, jakich nie było od chwili odpadnięcia Efraima od Judy. W owym dniu zagwiżdże Pan na muchy przy końcu odnóg nilowych w Egipcie i na pszczoły w ziemi asyryjskiej. I przylecą, i wszystkie razem obsiadą parowy potoków i rozpadliny skalne, każdy krzak kolczasty i wszystkie pastwiska. W owym dniu ogoli Pan brzytwą, wynajętą za Rzeką, głowę i włosy na nogach, także i brodę obetnie. W owym dniu każdy będzie hodował sztukę bydła i dwie owce, a dzięki obfitemu udojowi mleka będzie jadł śmietanę. Zaiste, śmietanę i miód jeść będzie każdy pozostały w kraju. W owym dniu wszelki obszar, tam gdzie jest tysiąc winnych szczepów wartości tysiąca syklów srebrnych, będzie pastwą głogu i cierni. Ze strzałami i z łukiem wejdzie tam [myśliwy], bo cała ziemia będzie [pokryta] głogiem i cierniami. A we wszystkie góry, które się uprawiało motyką, nikt*

się nie zapuści, bojąc się głogu i cierni; posłużą one na wygon dla wołów i do deptania przez trzodę». (Iz 7,14-25)

“Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.”

- Mały Jezus, którego Jozef z Maryją przyniosła do Świątyni nie urodził się w pałacu, jego rodzina żyje w skromnych warunkach. Łukasz w swej Ewangelii zaprasza do tego, by widzieć w Nim Sługę, zapowiadanego przez Izajasza (w rozdziałach 42,49,50,52-53):
 - *“Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku. On niezachwianie przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy.” (Iz 42, 1-4)*
 - *“Wyspy, posłuchajcie Mnie! Ludy najdalsze, uważajcie! Powołał Mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzości wspomniiał moje imię. Oстрыm mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki Mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utaił mnie w swoim kołczanie. I rzekł mi: «Tyś Sługą moim, <Izraelu>, w tobie się rozstawię». (Iz 49, 1-3)*
 - *“Pan Bóg Mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu, przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył Mi ucho, a Ja się nie oparłem ani się cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym Mi brodę. Nie zastoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.” (Iz 50, 4-6)*
 - *“«Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności.” (Iz 42, 6-7)*
 - *“... teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela. A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi». (Iz 49, 5-6)*

«Teraz, o Władco, pozwól odejść służę Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwią się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

- Symeon dobrze rozumiał, że czas Zbawienia całej ludzkości jest bliski, że mały Jezus, którego trzyma w ramionach będzie "światłem na oświecenie pogan i chwałę ludu Izraela", że jest On oczekiwanym Mesjaszem, który przyniesie Zbawienie wszystkim rodzin na całym świecie.

POLSKA MISJA KATOLICKA
MI



STRASBOURG

- 📍 **Polska Misja Katolicka w Strasburgu**
- 📍 **ks. Ryszard Górski**
- 📍 **Parafia Notre Dame de Lourdes**

9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg

☎ **+33 3 88 32 31 60**